

Tytuł: Moja odpowiedź

Nie miałeś dla mnie chwili, nagle potrzebujesz mnie,  
zapomniałam twoje imię, wściekła podeptałam je...  
To nie jest takie proste, a nie!  
Zawsze czymś zajęty, byłam jedną z twoich spraw,  
teraz jesteś, bo się boisz, ale nie jest to mój strach...  
Nie, to nie mój strach!

Musiałam sobie radzić sama,  
przez ten cały cholerny pusty czas  
bez ciebie, teraz nauczyłam się szanować swoją samotność  
i gdy dzwonisz...  
... to wiem, nie usłyszę nic.

Walcz o swój dzień, jesteś sam,  
nie dbam o twój los.  
Mam własną śmierć,  
tak jak ja, jest głucha na twój głos.

Nie byłeś nigdy ze mną, tak jak powinienes być,  
nie tęsknię już za tobą, widzisz moje plecy, idź,  
po prostu idź...  
Musiałam sobie radzić sama,  
przez ten cały cholerny pusty czas  
bez ciebie, teraz nauczyłam się szanować swoją samotność  
i gdy dzwonisz...  
... to wiem, nie usłyszę nic.

Walcz o swój dzień, jesteś sam,  
nie dbam o twój los.  
Mam własną śmierć,  
tak jak ja, jest głucha na twój głos.

Walcz o swój dzień, jesteś sam,  
nie dbam o twój los.  
Mam własną śmierć,  
tak jak ja, jest głucha na twój głos.

Kiedy jesteś sam, krzyczysz: nie! że został ci twój cień.  
Kiedy jesteś sam, nawet śmierć, z tobą brzydzi się.  
Nie byłeś nigdy ze mną, tak jak powinienes być...